

Wojtek Szymczak

Ferie w górach



Pewnego zimowego poranka grupa dzieci oczekuje na wyjazd na ferie zimowe.



Tuż przed przyjazdem autokaru...



Tuż przed przyjazdem autokaru...



W autobusie panuje świetna atmosfera.
Dzieci nie mogą doczekać się zabaw na śniegu.



Już blisko celu.



Wszyscy już śpią, tylko Jaś martwi się tym, co go jutro czeka.



Następnego dnia rano.

Jasiu! Michał!
Pobudka.
Pani już woła na
śniadanie.



Po śniadaniu gromadka kolegów
czekała na przyjscie instruktora
narciarskiego.

No nie wiem...

Ale dużo śniegu!
Czuję, że będzie
świetna zabawa.



Gdy dzieci stały w kolejce na wjazd,
instruktor udzielał ostatnich wskazówek.

Osoby, które potrafią jeździć
zapraszam do kolejki.
Pozostałych zapraszam do siebie



Gdy inni szusowali po stoku,
Jaś rozpoczynał swoją przygodę
z narciarstwem

Dasz radę.
Spróbuj, jestem obok.



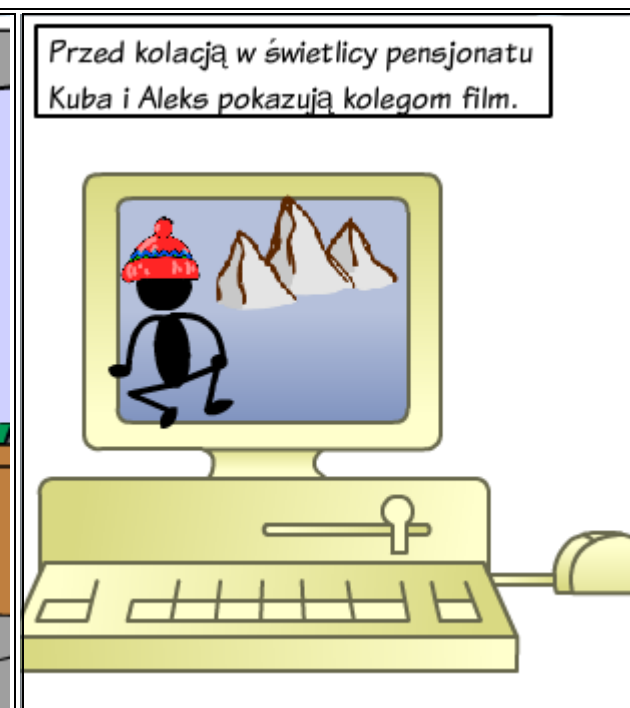
To strasznie trudne.



Jaś przewrócił się kolejny raz.
Kuba i Aleks wyśmiewają się z niego.

Zobacz, jaka łamaga!
Nagrajmy to..

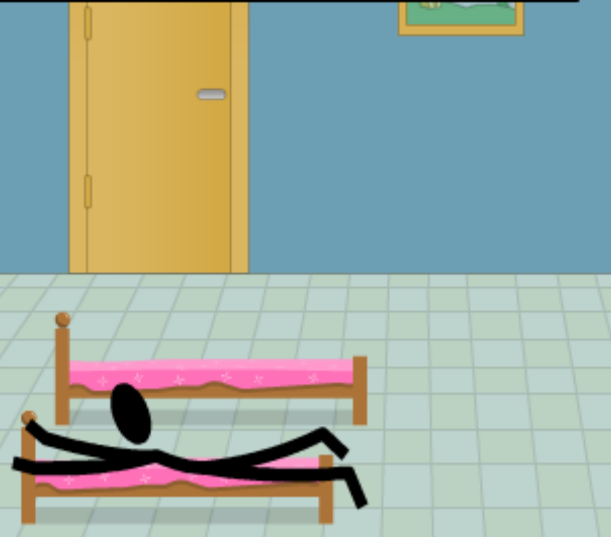




Wieczorem w pokoju Jaś płacze przez snem.



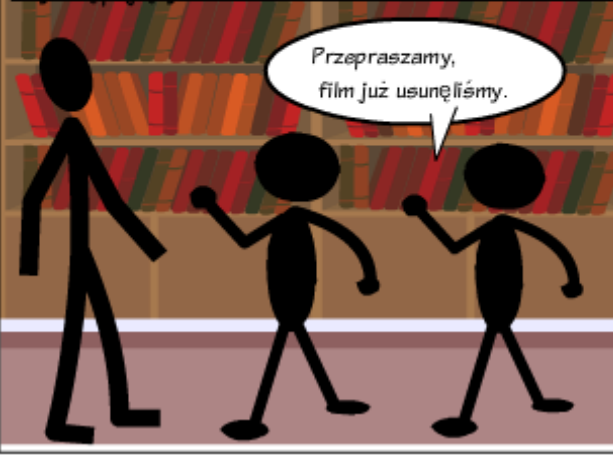
Następnego dnia rano Jaś udaje, że śpi. Nie chce iść na stok. Boi się, że wszyscy będą się z niego śmiać.



Zaniepokojony nieobecnością Jasia na śniadaniu, Michał wraca do pokoju.



Michał opowiedział Pani całą historię. Nauczycielka wyjaśniła Kubie i Aleksowi, że nie wolno nagrywać filmów ośmieszających innych ani publikować ich bez zgody osób występujących.



KONIEC